

Psalm 123 (122) /wg BT wyd. 4/

¹ *Pieśń stopni.*

Do Ciebie wznoszę me oczy,
który mieszkasz w niebie.

² Oto jak oczy sług
są zwrócone na ręce ich panów
i jak oczy służącej na ręce jej pani,
tak oczy nasze ku Panu, Bogu naszemu,
dopóki się nie zmiłuje nad nami.

³ Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami,
bo wzgardą jesteśmy nasyceni.

⁴ Dusza nasza jest nasycona
szyderstwem zarozumialców
i wzgardą pyszałków.

Do Ciebie wznoszę me oczy. Podobnie, jak w Ps 121, gest wzniesienia oczu oznacza szukanie u Boga pomocy, pokładanie w Nim nadziei, modlitwę błagalną. Tu bowiem „w dole”, na ziemi, nie znajduje się ratunku. Porównanie do sług uważnie spoglądających na dłonie swych panów i pań ma pomóc scharakteryzować postawę modlących się. Jest w niej wyraz zależności, posłuszeństwa, czujności, a także jakaś doza niepewności, zwłaszcza w sytuacji oczekiwania na ocenę, decyzję, udzielenie łaski, bądź odmowę.

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami. Wspólna modlitwa błagalna, powtarzanie tej samej krótkiej formuły błagania, sprawia, że wszyscy mogą się szybko włączyć, a modlitwa wybrzmiewa jednym silnym tonem. Wraz z wołaniem zawartym w poprzedzającym wierszu mamy tutaj trzykrotne „zmiłuj się nad nami”, co w tak krótkim psalmie jak 123, tym bardziej zaznacza usilne wołanie: „zmiłuj się”, czyli ulituj się, okaż łaskę i miłosierdzie. W relacjach Ewangelistów wielokrotnie czytamy, że poszukujący u Jezusa ratunku, wołali do Niego: „Panie, ulituj się nad nami” (Mk 20,30). Tradycja tego błagania jest obecna w potrójnym „*Kyrie, eleison*” w liturgii mszalnej i w tekstach litanii.

Wzgardą jesteśmy nasyceni. Sytuacja modlących się została opisana w ostatnich wierszach psalmu. Trudno rozpoznać konkretną historyczną okoliczność. Wzgardy doświadczał lud w niewoli babilońskiej, ale też po powrocie z niewoli w okresie odbudowy Jerozolimy i świątyni. Wielkość poniżenia podkreśla czasownik „być nasyconym”, czyli wypełnionym, aż po określone możliwości.

Pragnieniem ludzkiej „duszy” jest nasycić się obecnością Boga, Jego łaską, dobrem, pięknem, a tymczasem doświadcza ona goryczy wzgardy.

Panie Jezu Chryste, w swoim miłosierdziu wejrzyj na błagających Ciebie i zmiłuj się nad nami. Który żyjesz i królujesz na wieki. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv